KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Stycznia. — Rok 1835. Sobota. № 3 Jutro, Ś. Tytus.

Wczoraj rozpoczął się examen wychowanek i uczennic w Instytucie wyższego wychowania płci żeńskiej w pałacu *Kernow;* następnie odbywać się będzie dziś i w przyszły Poniedziałek, oraz w Srodę. — Ogłoszono Konkurs na wakuiącą posadę Komornika przy Trybunale cyw: woie: Sandomierskiego. — Julianna z Siekierskich *Kalińska*, żona b. Audytora Jeneralnego b. wojsk Polskich, zeszła z tego świata w dniu Nowego roku. Stroskany mąż i rodzeństwo zapraszaią łaskawych przyiaciół i znniomych na exportacją iej ciała z domu przy ulicy Elektoralnej Nr 795 na smętarz Powązkowski, dziś o godz: 3 z południa. — Familja zmarłego wczoraj Chrystjana *Mincha*, w imieniu małoletniego Syna po nim pozostałego, uprasza krewnych i przyiacioł na exportacją ciała z grabarni przy ulicy Karmelickiej na smętarz Ewanielicki, jutro o godz: 3 z południa odbyć się maiącą. — Od W. B. złożono w handlu Michała *Madejki* zł. 50 dla pogorzelców Opatowa, które Redakcji Kurjera odesłano. — W składzie muzycznym Józefy *Magnus*, przy ulicy Miodowej w domu Kronenbergowej pod Nr 486, wyszła nowa Galopada Ludwika Kaczkowskiego; cena złp. 1. — W cukierni na rogu ulic Podwala i Senatorskiej, codziennie wieczorem widzieć można teatrzyk, przedstawiaiący śliczną okolicę w *Grecji*, zrobioną z cukru; wiele osób odwiedza to widowisko. — Dziś w lokalu *Gastronomicznym* przy ulicy Trębackiej Nr 642, Panny *Hessen* niedawno przybyłe z Northausen, będą śpiewać wyiątki z celniejszych oper. — Familja *Spira* iutro wykona śpiewy rozmaite w Restauracji P. *Sierpińskiego*, od godziny 10 rano do 3 po południu, w hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 16 do 19. Assygnaty Rossyj: 100 rubli zł. 185 gr. 15. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 94 gr. 7 i pół do 94 gr. 22 i pół, wartość kuponu gr. 3 1/3. — Żona wyrobnika browarnego, mieszkaiąca pod Nr 997, żyiąc w niezgodzie z swym mężem, wczoraj postanowiła syna swego maiącego 10 tygodni oddać mężowi, iakoż przyniosła go do Browaru, zostawiła pod lasami i odeszła; dziecię niemogąc znieść dymu wkrótce życie zakończyło; winna zaś rozmyślnego, lecz nieprzewidzianego wypadku, do aresztu Policyj: została odesłaną.

Z Wilna. — Jednym z najdawnieyszych kościołów w Wilnie, podług podania, iest kościołek Sgo Mikołaia, należący do XX. Franciszkanów. W tej starożytnej świątyni, co rok 6 Grudnia odprawiała się Msza, pod nazwaniem Magistratowej, ze wspaniałem oświeceniem wewnątrz i zewnątrz kościoła, przy licznem zgromadzeniu mieszkańców Wilna, z pobożnością zbieraiących się, dla oddania czci pierwszemu swemu Patronowi tego miasta, S. Mikołaiowi. I tego roku, dnia ten uroczysty z temiż uczuciami pobożności, Wileńscy mieszkańcy, w przytomności Prezydenta Miasta, Członków Rady i Magistratu, zasyłali dzięki Królowi Królów, za udarowanie miasta Wilna, w imieniu Mikołaia, i S. Patronem, i teraz szczęśliwie Panuiącym MONARCHĄ, w osobie CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA.

Francja. — Donoszą z Paryża, że Sąd izby Parów zebrał się 22 z. m. na zwykłem posiedzeniu i odbył radę, na wniosek Prokuratora Jeneralnego względem 24 obwinionych, którzy mieli być pierwszemi burzycielami spokojności w czasie ostatnich rozruchów w *Lugdunie*. Sąd Parów roztrząsnąwszy tę skargę, nie znalazłszy dostatecznych dowodów, postanowił ich uwolnić. — Minister spraw zagrani Hr. *Rini* obrany został powtórnie w *Bulon*, deputowanym tegoż miasta. — Dnia 23 z. m. Xżę *Talejrand*

bardzo zachorował, ma febrę która go dręczyła przez całą noc, iednak za pomocą nadwornego lekarza miał się lepiej w dniu następnym. — Mówią, że Lord *Brugham* nie poiechał do *Włoch*, lecz do *Tur*, skąd za kilka dni wróci do *Paryża*. — Król d. 20 z. m. powtórnie przyjmował Marszałka *Żerarda* i Posła *Belgickiego*. — Król z własnej szkatuły przeznaczył dla 150 nieszczęśliwych wdów i dzieci po wysłużonych i poległych wojskowych, znaczną summę, która im co miesiąc wypłacaną zostanie. — Wszyscy Posłowie zagraniczni d. 20 z. m. wysłali Kurjerów do *Londynu*, do Ministra Roberta *Pila*. — Wszystkie gazety prowincjonalno-ministerjalne, zgadzaią się na to, że P. *Djupę* żyie teraz z Ministrami w dobrem porozumieniu, co dowodzi że ci bywaią teraz u niego często na wieczorach. — Donoszą z *Tulonu* d. 16 b. m., że eskadra Francuzka wypłynie wkrótce z tamecznego portu, iednak nie, iak mniemano, do *Turcji*, lecz do wysp *Hyeryjskich*. — Wielu uczniów wydziału szkoły politechnicznej których rozpuszczono, odebrało pozwolenie ukończyć nauki pod dozorem nauczycieli prywatnych. — Między petycjami podanemi izbie deputowanych, zwraca powszechną uwagę nader dokładnie ułożona, dowodząca konieczną potrzebę przywrócenia rozwodów. — Teraz dopiero urzędownie ogłoszono w *Paryżu* dodatkowy artykuł poczwornego traktatu, podpisany 22 Kwietnia r. z. przez Pełnomocników Francuzkiego Xcia *Talejranda*, Hiszpańskiego Hra: *Millaflores*, Angielskiego Lorda *Palmerstona* i Portugalskiego *Moraes Sarmento*. Warunki tego dodatku były iuż ogłoszone.

Grecja. — Donoszą z *Nauplji* d. 16 Listop:, że spokojność w tem Królestwie została zupełnie przywróconą, tylko kilka stronnictw ieszcze istnieie w *Grecji*, które rząd tak ograniczył, że nie są w stanie podnieść buntownicze ramie przeciw prawej władzy, słowem świecić zaczyna gwiazda szczęścia dla narodu Greckiego pod berłem młodego Króla *Ottona*, który przez swoią usilność stanie się Ojcem ludu; wszędzie gdzie się ten młody Monarcha okaznie, Lud grecki przyjmuie go z okrzykami radości, błogosławiąc go, prosząc Najwyższego aby w iak najdłuższe lata szczęśliwie panował.

Włochy. — Donoszą z Rzymu d. 13 z. m., że do tej stolicy przybyły smutne wiadomości o wojnie domowej w Hiszpanji, którą uważaią za zesłaną karę Nieba; zapewniaią, że wszyscy Zakonnicy Hiszpańscy są za *Don Karolem*, dla którego wszystko są gotowi poświęcić. — Margrabia *Lon Lanos*, który od Królowej Reientki był wysłany do *Neapolu*, iako dyplomat Hiszpański, odebrał odpowiedź od rządu Neapolitańskiego że go tam chętnie przyjmą, iednak nie w charakterze dyplomatycznym, lecz iako osobę prywatną. Margrabia *Toledo* iuż dawno iako Dyplomat ze strony *Don Karola* znajduie się przy dworze Neapolitańskim, cóżby więc znaczyli ci dwaj przeciwnicy.

Hiszpanja. — Donoszą od granic Hiszpańs: d. 23 z. m. według 6ciu odebranych buletynów o rozmaitych bitwach iakie się odbyły od 27 Listopada do 12 z. m., między wojskiem Królowej a Karlistami; okazało się, iż w takowych lubo nie bez straty Karliści otrzymali zwycięztwo. Wojsko ich nie unikało wydać stanowczej bitwy, co okazuie, iż było zawsze stroną zaczepną a nie odporną. — Donoszą z *Irunu* d. 14 z. m. że cała przestrzeń kraiu zacząwszy od *Santony* podległa rządom Królowej, gdyż w tej okolicy niepokoią się powstańcy. — Według odebranych wiadomości z Madrytu d. 12 z. m. Minister spraw wewnę: zganił postępowanie Gubernatora woiennego miasta *Kadyxu*, w czasie rozruchu w tem mieście z d. 19 na 20 Listopa:, zaś postępowanie Gubernatora cywilnego pochwalił ceniąc iego przezorne postępowanie. — Za bramami *Madrytu* popełniane są często rabunki; w zeszłym miesiącu codziennie przybywały wiadomości, że poczta listowa zostaie napadaną, i że korrespondencje iakie wieziono, spalono. Długo oczekiwany tran-

sport rzeczy służących dla marynarki, maiący przybyć z *Santandru* do *Madrytu*, został zabrany, toż samo stało się z dyliżansami iadącemi do *Burgos*, które zrabowano zupełnie, a podróżnych zbito najokropniej; takie to bezprawia dzieią się teraz w Hiszpanji, gdzie rozlew krwi bratniej dotąd nieustaie! — Bandy rabusiów korzystaią z wojny domowej i pod pozorem partyzantów, dręczą nieszczęśliwych mieszkańców, którzyby chętnie chcieli zostawać w spokojnem zaciszu domowem. — Jenerał wojsk Królowej *Zugaramarsi*, kazał podpalić zamek pod *Elizondo*, w którym okopał się oddział Jenerała *Zumalakaragui*. — Mówią wprawdzie ciągle o proiekcie zaślubin syna *Don Karola* z 5 letnią Królową *Jzabellą*, co nawet niektóre zagraniczne dwory maią popierać, lecz teraz gdy stronnictwa są zapalone, nie łatwo to zjednoczenie uskutecznić się może.

Anglja. — Gazeta *Czas* donosi z Londynu d. 22 z. m., że Xżę *Welington* udawszy się w tym dniu na swoim ulubionym koniu do Ministerjum spraw zagranicz:, iadąc około zwierzyńca *St. Żams*, padł z nim nagle, i w tejże chwili dostał się pod konia; żołnierze gwardji bliskiego odwachu przybiegli Xciu na pomoc, a wyiąwszy nogi iego będące w strzemionach, przezto zachowali go od uszkodzenia. Xcia zawieziono do iego pałacu a po bliższem badaniu lekarzy, okazało się że iest znacznie raniony. — Posłowie Francuzki, Amerykański, Perski, Turecki, Hiszpański i Portugal: pracowali d. 22 z. m. w Ministerjum spraw zagranicznych, poczem Hrabia *Roslin* miał ważną naradę z Xciem *Welingtonem*. — D. 22 z. m. odebrano wiadomość z Jrlandji, że w tem Królestwie odbyła się krwawa walka gdy miano płacić dziesięcinę, zabito kilkunastu ludzi. — Minister pierwszy Robert *Pil*, wydał obszerne pismo objawiaiące iego zasady dotychczasowe i iakich się trzymać będzie stanąwszy na czele rządu. Oświadcza się on za powszechnym pokoiem i dotrzymaniem wszelkich traktatów; lecz co do systematu wewnętrznego, te zasady nie wszystkich zadowolą, zwłaszcza co do dziesięcin, o które tak długo trwaią spory w Jrlandji. — W *Jndjach* wojsko Angielskie będzie przymuszone woiować z iednym z tamecznych Xiążąt. — W *Kalkucie* powtórnie wydano rozkaz, aby europejscy żołnierze tam będący, nie czytywali gazet! — Gazety Londyńskie umieściły kilka adresów przeciw nowemu Ministerjum. — Głoszą w *Londynie* że od Króla Angielskiego wysłany będzie P. Henrych *Ellis* iako nadzwyczajny Poseł do nowego Szacha *Perskiego*, z powinszowaniem wstąpienia na tron. — Hrabia *Grej* z wielu przyiaciołmi wyiechał do *Howik* dla przepędzenia tam wesołych świąt Bożego Narodzenia. — Niezmiernie nagle zatrwożyli się mieszkańcy okolic *Portsmutu*, gdyż o tej porze zjawiła się *cholera*, zachorowało osób 7, z których 5 umarło. — Król Angielski dnia 20 z. m. prezydował w Kapitule orderowej, i mianował kilkunastu kawalerów order *Podwiązki* i *Łaziennego*.

Niemcy. — Panuiący Xżę *Brunświcki* d. 26 z. m. przybył do *Hanoweru*. — D. 27 z. m. w Frankforcie nad Menem w giełdzie tameczney, nagle odbyło się wiele interessów handlowych. — W teatrze Królewskim w Berlinie, w wiliją Nowego roku, dano małą komedją *Bilet z powinszowaniem*, która się bardzo podobała. — Poseł Rossyjski przy dworze Holend: Xżę *Dołhoruki*, wrócił z Berlina do Hagi. — W *Mnichowie* w z. r. w tamecznym Uniwersy: mniej znajdowało się uczniów z obcych kraiów niż zwykle. — Na pomnik *Szyllera* przesłał znaczną kwotę Król *Bawarski*. — Do *Szwajcarji* ieszcze paszportów nie daią z ościennych kraiów Włoskich i Niemieckich. — Od niepamiętnych czasów nie było tyle pożarów w *Bawarji*, ile w roku zeszłym; trzeba długiego szczęśliwego i spokojnego czasu aby niezmierne straty choć w części mogły być wynagrodzone.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rostworowski Jan Hra: z Mirowic, Małachowski

Wła: Hra: z Nowego Miasta, Butler Anto: Hra: z Jaktypor, Von Lewiz Pułków: z Brześcia, Gastel Hen: Urzę: z Kalwarji, Boski Kazi: Dzie: z Bobrownik, Biedrzycki Edw: Dzie: z Wierzbicy, Jżycki Bene: Dzie: z Kowies.

DONIESIENIA.

Ogłasza się Licytacja in minus na dostawę Materjałów pisiennych, rysunkowych i światła dla Biura Dyrekcji Kommunikacji Lądowych i Wodnych na rok 1835. Maiący chęć podjęcia takowej dostawy, zechcą swe deklaracje opieczętowane w dniu 8 Stycznia 1835 do godziny 2 z południa przy Vadjum w gotowiznie zł: 500 w Biórze Dyrekcji przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1269, delegowanym do przyjmowania ich Urzędnikom, złożyć. Warunki dostawy, ilość artykułów, ceny szacunkowe, oraz próby, każdego dnia przed południem w Biórze Dyrekcji widzieć można. Za Sekretarza Jeneralnego Dyrekcji Kommunikacji Lądowych i Wodnych *Bukowski.*

SZYNKOWNIA ze Sklepem, mieszkaniem, Piwnicą i inne lokale razem lub częściowo, oraz Staienka, w domu pod Nr 1267 Lit: B, przy ulicy Brackiej i nowej drodze obok koszar drogowych od 1 b. m. i r., są do wynaięcia; wiadomość w tymże domu w officynie.

Jutro dany będzie BAL PRZYJACIELSKI, przy Saskim Dziedzińcu od Krakow: Przedmie: w domu Gerlacha Nr 414, gdzie dobrana muzyka i rzęsisto oświecone sale, przytem wszelkich trunków, iedzenia i chłodników za najpomierniejszą cenę, dostać można. Za bilet płaci się zł: 3 gr: 5 na Ubogich.

Ktoby miał w Aleach ku Belwederowi DOM z OGRODEM fruktowym, warzywnym i choć małą część TRAWY, z Wozownią i Stajnią, i innemi potrzebnemi zabudowaniami do wynaięcia zaraz lub od Wielkiej Nocy, zechce dać wiadomość na ulicę Mazowiecką pod Nr 1346, gdzie Magazyn Mebli.

NB. NB. D. 2 b. m. zabrano z 2go piętra z pod Nr 74, PŁASZCZ sukienny, bez opowiedzenia się. Oświadcza się przeto teraźniejszemu przywłaścicielowi, iż ten Płaszcz nie był własnością mieszkaiącego, lecz tylko pożyczony, niech więc położenie moie go wzruszy i tak zręcznie przyniesie lub odeśle iak umiał przyswoić.

Podpisany, będąc tyle cierpliwym dla Dłużników, tak dawniejszej firmy Hensel et Flach iako i własnej, uwiadamia i oświadcza niniejszem, iż ieżeli nie uiszczą się z pretensji do 10 Stycznia 1835 r. niezawodnie oddą i odstąpi osobie, z którą nie tak łagodnie wyjdą iak z nim. W Warszawie dnia 2 Stycznia 1835 r. *Daniel Hensel.*

Znaleziony KRZYŻ i MEDAL, można odebrać w Zamojskich pałacu u JP. Krawczyńskiego.

MIESZKANIE pod Nr 992, przy ulicy Krochmalnej z 2ch Pokoi, Stajni i Wozowni złożone, iest za bardzo pomierną cenę, każdego czasu do wynaięcia. Wiadomość u właściciela domu.

W Obwodzie Łęczyckim Powiecie Zgierskim Wsi Białej, mila od Miasta Zgierza, zostały skradzione w nocy z dnia 28 na 29 z. m. i r. z folusza 16 POSTAWÓW SUKNA granatowego i 3 czarnego, przy granatowem krajka żółta po iedney stronie, szerokość 10 ćwierci, każdy postaw trzyma łokci od 26 do 30, w średnim gatunku. Uprasza się łaskawych w Urzędach Kontrolli Handlu, równie Władz i Burmistrzów, dać baczność i udzielić wiadomość na miejsce tej kradzieży. *P. S. Isaiew.*

Pod Nr 1780, przy ulicy Sto Jerskiej i Nalewki otworzony został Skład PORCELLANY i FAIANSU w rozmaitych gatunkach, które sprzedaią się hurtem i poiedyńczo, za ceny tańsze iak w tuteyszych Składach i Sklepach, gdyż z swoiej własnej fabryki. *Alexiej Abakumów.*

PIESEK z rodzaiu Szpiców zginął d: 2 Stycznia r. b. w wieczór, cały biały, uszki żółtawe i plamkę małą żółtą ma na tyle, ktoby go znalazł, proszę odesłać za wynagrodzeniem do domu Nr 780, przy ulicy Elektoralnej na pierwsze piętro.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. SNIADANIE: Pasztet ze zwierzy: na gorąco z sosem, Zaiąc z podle: lub sałatą, Jndyk nadziewany, Pieczeń cielę: z biszame:, Kapłon z ryżem, Kotlety z grosz:, Kiełbasa z kapus:, Polędwica z piure kar:, Kołdony i Flaki. OBIAD: Zupa a la ree, Rosoł z makaro:, Sztuka mięs angiels: i biała, Pasztet, Jndyk z sałatą, Ciasto z pieca faszerowane.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Pasztet fran: w ciaście na gorąco, Zaiąc z podlewą, Kwiczoły skierniewskie, Jndyk faszero: z sałatą, Polędwica z kapus: brunat: na winie, Jabłka z pieca w koszulkach, Flaki, Potrawa z pulard z kalafjo:, Kotlety woło: z serdelami, Kaczki dzikie z rożna, Cynaderki bara: z maszynki, Zupa rumia: z pulpeta:, Rosoł z kaszką pszen:.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w połu: ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz nowa Komedja *Jan* i Balet *Jgraszki Kupidyna.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Trafiła Kosa. Mirandolina.*